

## DRODZY RODZICE !

Dosyć często zadajecie mi Państwo pytanie: „CZY ZACINANIE JEST NORMALNYM OBJAWEM ROZWOJU MOWY?” Zastanawiałam się jak krótko, konkretnie, a jednocześnie wyczerpująco, aby Państwa nie przestraszyć ale i nie zwolnić od czujności – odpowiedzieć na to pytanie.

**OTÓŻ:** mowa jest jedną z podstawowych czynności, oprócz: siadania, chodzenia, jedzenia jaką dziecko nabywa na początku swojego życia. Wymaga ona wielu skoordynowanych ruchów z udziałem mózgu i całego organizmu. Podobnie jak inne umiejętności nie rozwija się z dnia na dzień. Z reguły dzieci uczą się mówić spontanicznie, bezwiednie i raczej bez problemów; uczą się mówić poprzez słuchanie osób najbliższych. Nie potrafiłoby opanować mowy z pomocą radia czy TV. Te urządzenia nie budują więzi emocjonalnej, nie potrafią kochać i nie przyjmują uczuć, a miłość jest czymś najważniejszym w rozwoju człowieka.

Dziecko przyswaja wszystko, co słyszy i na tej podstawie tworzy własny język. Należy więc zacząć z nim rozmawiać jak najwcześniej, już od pierwszych dni jego życia... a nawet wcześniej.

Dziecko rozumie dużo więcej, niż jest zdolne wypowiedzieć. Pierwsze wyrazy w rozwoju mowy pojawiają się około 1 roku życia. Do 2 r. ż. słownik gwałtownie rośnie, tworzone są proste zdania. Od 2 do 4 r. ż. Zdolność mówienia rozwija się bardzo intensywnie. W tym okresie Drodzy Rodzice niezmiernie ważna jest Wasza bliskość i pomoc dziecku poprzez słuchanie go i rozmowę z nim. **NIE OBAWIAJMY SIĘ POWSTAŁEJ W TYM CZASIE NIEPŁYNNOCI.** Kiedy nasze dziecko opowiada o czymś, co go ekscytuje, często zacina się. Powtarza wówczas całe słowa, wyrażenia, czasami głoski (s-s- samochód), sylaby (sa-sa- samochód), części wyrazów (mamu- mamusia), przeciąga głoski (mmmama), wtrąca dźwięki (tam yyyyyy ktoś idzie), robi przerwy w zdaniach, wyrazach (ko-....-tek).

Dzieci mówią nie płynnie gdy są chore, niewyspane, zdenerwowane, w czasie uroczystości. Małe dzieci zupełnie nie reagują na objawy własnej nie płynności, mówią dotąd, dokąd nie wypowiedzą wszystkiego, co zamierzają. U dzieci w wieku przedszkolnym do 6- 7 roku życia, nie płynność mowy jest zjawiskiem całkowicie naturalnym. Zanim zacznie chodzić- raczkuje. Tak samo w mowie występuje okres przygotowawczy, poprzedzający poprawne posługiwanie się językiem. Kiedy język zostaje opanowany, nie płynność zanika. W żadnym wypadku nie dajemy dziecku rad typu: „ Nie denerwuj się!”, Mów wolniej!, Weź głęboki oddech!”. W ten sposób skierujemy uwagę dziecka na jego mowę. Uświadomienie przez dziecko trudności jest pierwszym krokiem do nasilenia się i utrwalenia objawów nie płynności.

### Jak można pomóc dziecku?... biorąc do serca poniższe wskazówki?

1. Nie kierujcie uwagi dziecka na jego trudności w mówieniu. Nie każcie powtarzać źle wymówionych słów i zdań.
2. Bądźcie cierpliwi. Uważnie i do końca, bez przerywania wysłuchajcie tego, co mówi dziecko.
3. Sami bądźcie przykładem poprawnej wymowy.
4. nie nakłaniajcie dziecka do publicznych wypowiedzi, zwłaszcza wtedy gdy nie ma ono na to ochoty.
5. Zapewnijcie dziecku dostateczną ilość snu we właściwych warunkach- a więc dbajcie o jego zdrowie.
6. Obserwujcie dziecko i starajcie się zapamiętać te sytuacje, wychwycić ten okres, w którym mówi bez zacinania się.
7. Nie stosujcie kar, ani nie rozpieszczajcie dziecka. Kiedy zauważy ono, że osiąga jakieś korzyści, z tego powodu, że jąka się, nigdy nie zrezygnujcie z profitów stąd płynących.
8. Pomagajcie dziecku w rozwiązywaniu problemów związanych z mówieniem, ale nie usuwajcie ich z jego drogi.
9. Sprawcie, aby dziecko nie tylko zrozumiało, że jego mówienie nie sprawia Wam przykrości, ale też odczuło to.

Wanda Matusiak, logopeda